

Sygnatura akt I C 718/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Sławomira Hańczewska**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Monika Szulc**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01 marca 2017 r. w Poznaniu sprawy z powództwa

B. F.

przeciwko

(...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2011r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.255,65 zł (dwadzieścia pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2012r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania.
3. Koszty postępowania rozkłada stosunkowo w ten sposób, że pozwanego obciąża w 71% a powoda w 29%.
4. Orzeczenie o kosztach procesu pozostawia do rozstrzygnięcia referendarzowi sądowemu.

SSO Sławomira Hańczewska

UZASADNIENIE

Powód B. F. w dniu 15 marca 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwot:

- 150.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty,
 - 1620 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
 - 2835,65 zł tytułem odszkodowania za koszty dojazdu do placówek medycznych z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
 - 20.800 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty
- oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztu zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądania powód wskazał, że w dniu 23 czerwca 2011 r. uległ wypadkowi drogowemu spowodowanemu przez B. D., objętego wówczas ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej udzielonym przez pozwanego. Powód przyznał, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił mu kwotę

35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 3917,42 zł tytułem kosztów leczenia, 4198,80 zł tytułem kosztów przejazdu, 4000 zł tytułem kosztów opieki i 733,07 zł odszkodowania tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy abonamentowej, rezerwację pokoju i uzyskanie dokumentacji medycznej. W ocenie powoda powyższe kwoty nie rekompensują poniesionych przez niego szkód i krzywd. Zwrócił uwagę, że na skutek wypadku doznał ciężkich urazów wymagających długiego i skomplikowanego leczenia, wiążącego się z dolegliwościami bólowymi, ograniczeniem mobilności, spadkiem poczucia własnej wartości i koniecznością ciągłej opieki ze strony osób trzecich. Podał, iż całe swoje życie podporządkował uprawianiu sportu, z którym wiązał swoje ambicje oraz karierę zawodową, nadto brał udział w kilkudziesięciu zawodach w roku, w maratonach, półmaratonach i biegach przełajowych. Codziennie trenował i osiągał znakomite wyniki i był w środowisku znanym i utalentowanym zawodnikiem, a wskutek wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu i musiał zrezygnować ze swoich planów. Przed wypadkiem był żołnierzem zawodowym i studiował na kierunku Wychowania fizycznego i zamierzał wyjeżdżać na misje zagraniczne, zajmować się wyczynowym sportem, jednak nie jest wykluczone, iż nie podołał testom sprawnościowym i będzie musiał zmienić ścieżkę kariery zawodowej. Wskazał, że długi pobyt w szpitalu, ból i bezradność i uzależnienie od osób trzecich w każdej sferze życiowej, a przede wszystkim słabe rokowania, co do szans wyzdrowienia, szybkiego powrotu na studia i do pracy, doprowadziły do zaburzeń depresyjnych i konieczności podjęcia leczenia u psychiatry, a następnie u psychologa. Powód podkreślił również, że na skutek wypadku zniszczeniu uległy jego rzeczy osobiste, a także musiał ponieść koszty dojazdów i opieki, które nie zostały dotychczas w całości zrekompensowane przez pozwanego. Do pozwu powód złożył wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych powyżej kwoty 1.000 zł wraz z oświadczeniem o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Postanowieniem z dnia 04 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zwolnił powoda od kosztów opłaty sądowej w kwocie przekraczającej 1.000 zł (k. 235).

(...) Zakład (...) w odpowiedzi na pozew z dnia 24 czerwca 2013 roku wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie podnosząc, że wypłacone przez niego dotychczas kwoty w pełni rekompensują poniesione przez powoda szkody i krzywdy. Zwrócił uwagę, że swoje ustalenia w tym zakresie popiera na orzeczeniach lekarskich wydawanych toku postępowania likwidacyjnego, jak i istotnych elementach sytuacji poszkodowanego: wiek, hospitalizację, cierpienia, rozmiar kalectwa, trwałość następstw oraz konsekwencję zdarzenia dla jego życia osobistego i prognozy na przyszłość. Pozwany wskazał również, że w jego ocenie nie wszystkie koszty, w tym leczenia, ustalenia pełnomocnika, opieki, czy też te związane z rehabilitacją były konieczne.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, nadto powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika na rozprawie w dniu 01 marca 2017 r. oświadczył, iż w kwestii sprawowania opieki w ocenie powoda nie jest konieczna osobna opinia biegłych i to rozstrzygnięcie można oprzeć na zeznaniach świadków, powoda, opinii oraz na podstawie doświadczenia życiowego (k.645).

Sąd ustalił, co następuje.

Dnia 23 czerwca 2011 r. na drodze L.-L. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem O. (...) B. D. nie zachował ostrożności i nie obserwował należycie drogi, zasnął za kierownicą w wyniku czego pojazd zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie do przydrożnego rowu uderzając w drzewo, po czym odbijając się od niego zatrzymał na środku drogi, a następnie na stojący w ten sposób nieosiedlony pojazd najechał inny samochód. W następstwie tego wypadku pasażer samochodu marki O. B. F. doznał obrażeń ciała w postaci złamania panewki i talerza biodrowego prawego, złamania wyrostków poprzecznych 2,3 i 4 kręgu piersiowego, przedziurawienia jelita cienkiego wymagającego usunięcia odcinka jelita i ostrego, rozlanego zapalenia otrzewnej.

Za powyższy czyn B. D. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w L. (...) z dnia 28 listopada 2011 r. W chwili był on objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej udzielonym przez pozwanego.

Okoliczności bezsporne, a nadto: wyrok (k. 55-56).

Z miejsca wypadku powód został przetransportowany karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w L., gdzie został umieszczony w Oddziale Ratunkowym, a następnie Oddziale C. (...). Hospitalizacja trwała 19 dni. W dniu 23 czerwca 2011 r. powód przeszedł operację resekcji odcinka jelita cienkiego. Bezpośrednio ze szpitala w L. powód został przekazany do szpitala w Poznaniu przy ulicy (...) celem operacyjnego leczenia złamania panewki i talerze stawu biodrowego. W dniu 13 lipca 2011 r. wykonano operację zespolenia miednicy, zaś w dniu 27 lipca 2011 roku operację repozycji i restabilizacji złamania. Związana z tym hospitalizacja trwała 16 dni. Następnie powód leczyl się u ortopedy, psychiatry, psychologa a także odbył rehabilitację oraz leczenie sanatoryjne na turnusie rehabilitacyjnym.

Dowody: dokumentacja medyczna (k. 66-148, 225-233, 308-311, 316-319, 322-325, 329-335, 345-372, 375-386), zaświadczenie o odbytym turnusie (k. 20).

Po wypadku powód podjął leczenie psychiatryczne, ale po pierwszej wizycie u specjalisty przerwał je i podjął dopiero w styczniu 2013 r. Do dziś uczestniczy również w terapii psychologicznej.

Na skutek wypadku powód doznał ostrej reakcji na stres i zaburzeń depresyjnych lękowych mieszanych. Zaburzenia te stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 5%. Rozmiar doznanego bólu jest subiektywny i ma charakter nawracający, uciążliwy. Uniemożliwia powodowi podjęcie pracy fizycznej a także powrót do wojska. Wraz z dolegliwościami bólowymi nasilają się objawy natury psychicznej - zaburzenia nastroju, obojętność, brak motywacji, rezygnację, zaburzenia snu, brak wiary w swoje możliwości. Jeśli dolegliwości bólowe zostałyby wyleczone wówczas zaburzenia adaptacyjne mogłoby ulec na tyle znaczącej poprawie, że nie wymagałoby leczenia lekami przeciwdepresyjnymi i przeciwlękowym.

Skutki wypadku w zakresie zmian zwyrodnieniowych i bólowych w okolicy miednicy stały się przyczyną przejścia w stan spoczynku ze służby wojskowej. Obecnie powód musi się odnaleźć w nowych realiach gdzie są osoby zupełnie sprawnej ruchowo i zdrowej stał się osobą z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Dowód: opinia biegłego psychiatry dr. n. med. K. K. (k. 443-446).

Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z doznanymi urazami, z punktu widzenia ortopedii, wynosi 60%, w tym:

- na podstawie punktu 97a - 20% z uwagi na złamanie talerza biodrowego prawego biegnące przez panewkę stawu biodrowego,
- na podstawie punktu 98 - 20%,
- na podstawie punktu 91 - 5% z uwagi na przebyte złamanie wyrostków poprzecznych,
- na podstawie punktu 94c - 15% z uwagi na zespół dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego z związane z tym bóle okresowe oraz ograniczenie ruchu i dyskomfort.

Rozmiar doznanego bólu, przyjmując skalę od 1 do 10, gdzie 1 oznacza ból minimalny, a 10 maksymalny wyobraźalny ból, dolegliwości powoda należałoby określić na około 8 punktów. Obecnie powód określiłby nasilenie dolegliwości nad 3 punkty.

Z punktu widzenia ortopedii rokowanie na przyszłość jest złe z powodu upośledzenia stawu biodrowego prawego, które może skutkować koniecznością wykonania endoprotezoplastyki. Skutki nieodwracalne to uszkodzenie stawu biodrowego a także dolegliwości bólowe wynikające z uszkodzenia jąder miażdżystych.

Dowód: opinia biegłego ortopedy lek. med. W. P. (k. 448-450), opinia uzupełniająca (k. 496-497).

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z doznanymi urazami, z punktu widzenia chirurgii, wynosi 10% z tytułu uszkodzenia jelita cienkiego z zapaleniem otrzewnej (punkt 66a). Obecnie poza szpecącą blizną operacyjną brak jest przesłanek wskazujących na trwałe następstwa tegoż urazu.

Dowód: opinia biegłego chirurga lek. med. L. L. (k. 474-476).

Bezpośrednio po zabiegu uszkodzonego jelita cienkiego powód mógł odczuwać dolegliwości bólowe związane z raną pooperacyjną. W okresie 4-5 dni po operacji ból mógł być oceniony na 7-9 (w 10 stopniowej skali), a po okresie 14 dni od operacji ból zwykle kształtuje się na poziomie 4-5 punktów, zaś po okresie miesiąca znika.

Dowód: opinia biegłego chirurga lek. med. L. L. (k. 474-476), opinia biegłego z zakresu medycyny pracy lek. med. J. P. (k. 538-541).

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z doznanymi urazami, z punktu widzenia medycyny pracy, wynosi 28%.

Powód jest obecnie niezdolny do jakichkolwiek pracy fizycznej wymagającej obciążania kończyn dolnych, natomiast jest zdolny do pracy w pozycji siedzącej. Wskazane jest przekwalifikowanie i ewentualne podniesienie oraz uaktualnienie kwalifikacji już posiadanych w celu podjęcia pracy umysłowej.

Dowód: opinia biegłego z zakresu medycyny pracy lek. med. J. P. (k. 538-541), opinia uzupełniająca (k. 581-583).

Następstwem odniesionych obrażeń i leczenia zachowawczego złamania jest ograniczenie zakresu ruchomości w stawie biodrowym prawym, wychudzenie mięśni uda oraz osłabienie siły mięśniowej prawej kończyny dolnej. W przyszłości powodowi zagraża pojawienie się rozległego procesu zwyrodnieniowego stawu biodrowego ze zniesieniem możliwości normalnego funkcjonowania, ograniczeniem ruchomości w stawach kończyn, zmianami deformacyjnymi stawów oraz procesami mogącymi je nasilać, prowadząc do zmian zwyrodnieniowych. Nie może uprawiać sportu, zwłaszcza dyscyplin wymagających dużej aktywności kończyn dolnych jak biegi i gry zespołowe. Wątpliwe jest również kontynuowanie studiów na kierunku wychowanie fizyczne. Z punktu widzenia orzecznictwa sportowo-lekarskiego nastąpiła więc u powoda całkowita utrata zdolności do uprawiania sportu.

Dowód : opinia biegłego z zakresu medycyny sportowej lek. med. P. K. (k. 620-621).

W chwili wypadku powód miał 23 lata. Od 2008 r. służył w wojsku, był żołnierzem zawodowym - starszym szeregowym. Był również studentem pierwszego roku w P.w L. na kierunku wychowanie fizyczne. Powód był osobą sprawną ruchową, uprawiał sport, głównie biegi. Startował w wielu zawodach, między innymi Mistrzostwach Polski, odnosząc sukcesy. Tą pasję rozwijał również w wojsku, biegając w reprezentacji dywizji. Powód był osobą bardzo towarzyską, licznych znajomych z którymi często się spotykał. W skutek wypadku uległy zniszczeniu także rzeczy osobiste powoda: kurtka marki C., spodnie marki L., koszulka marki P., buty marki P., czapka z daszkiem oraz telefon komórkowy marki S.. Łączna wartość rzeczy to 1.620 zł.

Dowód: kontrakt (k. 18), zaświadczenie jednostki wojskowej (k. 18), zaświadczenie uczelni (k. 161), zaświadczenie (...) (k. 164), legitymacja studencka (k. 165-166), zaświadczenia, dyplomy - k. 176-181), zdjęcia (k. 173-175), orzeczenie o zdolności do pełnienia służby - k. 183, legitymacja wojskowa - k. 184-185), zeznania M. P. (k. 278), zeznania A. F. (k. 279-280), zeznania J. F. (k. 280-281), zeznania M. F. (k. 281), zeznania M. W. (k. 281-282), zeznania K. J. (k. 282-283), zeznania powoda (k. 283), oświadczenie z dnia 13.12.2011 r. (k. 149).

Po wypadku, z uwagi na stan zdrowia i niemożliwość uprawiania sportu, powód zrezygnował ze studiów. Nie może również biegać, jednakże często chodzi na basen.

Powód stał się smutny, ponury, ogranicza kontakty ze znajomymi. Nie odczuwa lęku związanego z prowadzeniem samochodu.

Po powrocie powoda ze szpitala przez całą dobę opiekowała się nim matka i pozostali członkowie rodziny. Wymagał pomocy przy czynnościach życia codziennego. Do grudnia 2011 r. poruszał się o kulach. Przez cały czas kontynuował rehabilitację w W., a później P. (R.), dokąd zawozili go członkowie rodziny prywatnymi samochodami. Po wypadku musiał zamieszkać z rodzicami, którzy sprawowali nad nim opiekę.

Przez okres 18 miesięcy powód przebywał na zwolnieniu lekarskim a następnie korzystał z urlopu wypoczynkowego. W styczniu 2013 r. stanął przed komisją wojskową która orzekła, że jest on trwale niezdolny do służby wojskowej (III kategoria inwalidztwa wojennego). Na skutek kolejnych odwołań od orzeczeń komisji dnia 18 września 2013 r. powrócił do pracy. W grudniu tego samego roku uczestniczył w ćwiczeniach na poligonie. W trakcie wykonywania zadania doznał silnego bólu miednicy i zszedł z poligonu. Na skutek tego zdarzenia zdecydował się nie wracać do pracy w wojsku i w marcu 2014 r. został zwolniony ze służby. Powód ma orzeczone umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Powód nie może przenosić ciężarów i długo pozostawać w jednej pozycji. Odczuwa zaburzenia snu. Bierze w związku z tym leki. Często towarzyszą mu myśli depresyjne. Jest drażliwy. Boi się czy poradzi sobie jak osoba niepełnosprawna w przyszłości. Ma obniżony nastrój unika kontaktu ze znajomymi. Rozstał się z dziewczyną. Okresową głównie związku ze zmianą pogody odczuwa bóle okolicy biodra prawego.

Dowody: decyzja (k. 163), oświadczenia (k. 150-159, 168-172), zeznania M. P. (k. 278), zeznania A. F. (k. 279-280), zeznania J. F. (k. 280-281), zeznania M. F. (k. 281), zeznania M. W. (k. 281-282), zeznania K. J. (k. 282-283), zeznania powoda (k. 283), oświadczenia z dnia 19.12.2011 r. (k. 150-153).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 3917,42 zł tytułem kosztów leczenia, 4198,80 zł tytułem kosztów przejazdu, 4000 zł tytułem kosztów opieki i 733,07 zł odszkodowania tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy abonamentowej z (...) S.A., wynajem pokoju i uzyskanie dokumentacji medycznej.

Dowody: korespondencja między stronami (k. 57-65, 190-200).

Pismem z dnia 11 września 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot dochodzonych obecnie w niniejszym postępowaniu, w terminie do dnia 20 września 2012 roku.

Dowód: wezwanie (k. 201-202).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

W większości za wiarygodne i autentyczne Sąd uznał dokumenty zgromadzone w sprawie, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, ich treść nie była podważana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować je z urzędu. Sąd dał również wiarę zgromadzonym prywatnym dokumentom w sprawie, przedłożonym przez powoda.

W orzecznictwie podkreśla się, że dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, gdyż jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005/6/11; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, Lex nr 603161), w związku z czym sąd nie może ignorować dokumentów prywatnych, przedkładanych przez stronę w procesie i twierdzić, że żądania strony nie zostały w ogóle udowodnione (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2014 r., I CSK 634/13, Lex nr 1504324). W tym kontekście trzeba zauważyć, że art. 245 k.p.c. zawiera domniemanie, które powinien uwzględnić sąd, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie złożyła zawarte w nim oświadczenie. Ma to takie znaczenie, że do tego domniemania znajduje zastosowanie art. 234 k.p.c., według którego domniemania ustanowione przez prawo wiążą sąd, mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Nie oznacza to jednak, że moc dowodowa dokumentu prywatnego ogranicza się do konsekwencji wynikających z przewidzianego w art. 245 k.p.c. domniemania - moc dowodowa dokumentu prywatnego podlega ocenie przez sąd, tak, jak każdego innego dowodu. Sąd może zatem wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, Lex nr 50890; z dnia 13 grudnia 2013 r., III CSK 66/13, Lex nr 1463871).

Do oceny wartości dowodowej takiego dokumentu przydatne wydają się spostrzeżenia wyrażane w literaturze przedmiotu, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą; natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz tej strony, która go sporządziła. Jeżeli zaś dokument pochodzi od osoby trzeciej, niezależnej od stron, to sąd powinien zakładać, że intencją wystawcy dokumentu nie było wzmocnienie bądź osłabienie którejkolwiek ze stron.

Fakty dotyczące przebiegu leczenia poszkodowanego, doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu, intensywności doświadczanego bólu oraz rokowań na przyszłość Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych z zakresu ortopedii W. P., psychiatrii K. K., chirurgii L. L. oraz z zakresu medycyny pracy J. P. i E. S. (opinia uzupełniająca) i medycyny sportowej P. K..

Sąd uznał za przydatne dla rozstrzygnięcia powyższe opinie biegłych sądowych sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu opinie te były kompletne, nie zawierały luk i błędów logicznych ani rachunkowych, wykonane zostały w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych. Opinie te, co istotne, nie były ostatecznie kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Oceniając wartość dowodową opinii wskazać należy, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii jest kontrolowana przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 233 k.p.c., to jest w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 15.03.2002r., II CKN 729/99).

Fakty dotyczące okoliczności skutków wypadku powoda, jego sytuacji życiowej przed jak i po wypadku Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: M. F., M. W., K. J., M. P., J. F. i A. F.. Sąd za wiarygodne uznał zeznania przesłuchanych w sprawie powyższych świadków jak i powoda. Były one spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie opinii biegłego na okoliczność wysokości kosztów opieki nad powodem , albowiem materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający do rozstrzygnięcia , a przeprowadzenie takiego dowodu spowodowałoby znaczne przedłużenie postępowania .

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W toku niniejszego procesu powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwot:

- 150.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty,
- 1620 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 2835,65 zł tytułem odszkodowania za koszty dojazdu do placówek medycznych z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 20.800 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki z odsetkami ustawowymi od dnia 5 marca 2012 r. do dnia zapłaty

Powód roszczenia swoje skierował przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku B. D.. Kwestie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 K.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 K.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze

zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

W niniejszej sprawie sama odpowiedzialność pozwanego za następstwa powyższego wypadku nie była przedmiotem sporu i została potwierdzona przez niego na etapie przedsądowym, gdy wypłacił powodowi odpowiednie świadczenia tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia.

Spór sprowadzał się natomiast do tego, czy kwoty te są adekwatne do doznanych przez powoda krzywd.

Podstawę prawną roszczenia stanowią przepisy art. 445 § 1 K.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 K.c. Zgodnie z nimi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, tj. krzywdy rozumianej jako ujemne przeżycia związane z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne - nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia, ewentualne wynikające z uszkodzenia ciała ograniczenie wydolności pracy i utrudnienia w jej wykonywaniu, indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lipca 2013 r., eLEX nr 1349914).

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc, zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Z istoty tego unormowania i natury krzywdy, suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, a więc musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (2001.05.10 wyrok s. apelacyjnego w Lublinie II AKA 81/01 OSA 2001/12/96)

Podnieść także trzeba, iż zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny i nie może mieć jedynie charakteru symbolicznego, ale też nie może być nadmierne w stosunku do krzywdy i być źródłem nieuzasadnionej korzyści majątkowej.

Wskazać należy w tym miejscu za Sądem Najwyższym, iż pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte w art. 445 § 1 k.c., w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa." (2001.09.28 wyrok SN III CKN 427/00 LEX nr 52766).

Jak słusznie dalej wywodzi Sąd Najwyższy „zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne

i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy." (2000.02.03 wyrok SN I CKN 969/98 LEX nr 50824).

Wobec powyższego zadaniem Sądu było ustalenie jaka kwota zadośćuczynienia będzie adekwatna w obliczu cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda w skutek wypadku z dnia 23 czerwca 2011 r.

Wypadek z udziałem powoda bez wątplenia wywołał u niego uszkodzenie ciała jak i rozstrój zdrowia w rozumieniu przywołanej regulacji. Doznał on bowiem obrażeń ciała w postaci złamania panewki i talerza biodrowego prawego, złamania wyrostków poprzecznych 2,3 i 4 kręgu piersiowego, przedziurawienia jelita cienkiego wymagającego usunięcia odcinka jelita i ostrego, rozlanego zapalenia otrzewnej. Zgodnie z wydanymi przez biegłych opiniami, w pełni podzielanymi przez Sąd, trwały uszczerbek na zdrowiu z tym związany wynosi 60%, zaś uszczerbek długotrwały - 43%. Samo to nie pozostawia wątpliwości, że skutki wypadku są dla powoda poważne i zawsze będą one widoczne w jego stanie zdrowia w stopniu znaczącym.

Po wypadku powód był hospitalizowany przez 35 dni. W tym czasie wykonano szereg badań, wdrożono wielotorowe leczenie. Oczywiście jest, że taka sytuacja powoduje cierpienia i rodzi krzywdę wynikającą również z niepewności co do dalszego losu i przyszłego stanu zdrowia. Dodatkowo cierpienia powoda potęgował odczuwany wówczas silny ból.

Mimo opuszczenia szpitala proces leczenia trwał nadal, i to przez kilka kolejnych miesięcy. Równocześnie rozpoczęła się długotrwała i bolesna rehabilitacja. Wszystko to wymagało od powoda wielu wyrzeczeń, czasu i zaangażowania. Przez pierwsze miesiące powód wymagał pomocy w codziennych czynnościach. Brak samodzielności i poczucie bycia ciężarem dla własnej rodziny niewątpliwie rodziły krzywdę. Powód musiał prowadzić oszczędny tryb życia, co dodatkowo ograniczało jego aktywność życiową. Osłabieniu uległy jego relacje ze znajomymi, musiał porzucić uprawianie sportów.

Skutki wypadku powodują u powoda wstyd, niechęć do spotkań z ludźmi, dyskomfort psychiczny. Czuje się on przez to osobą gorszą, mniej atrakcyjną, niż przed wypadkiem. Musiał zrezygnować z pracy w wojsku, którą lubił i z którą wiązał swoją przyszłość.

Wypadek odbił się również na psychice powoda. Doznał ostrej reakcji na stres i zaburzeń depresyjnych lękowych mieszanych. Rozmiar doznanego bólu jest subiektywny i ma charakter nawracający, uciążliwy. Uniemożliwia powodowi podjęcie pracy fizycznej. Wraz z wciąż nawracającymi dolegliwościami bólowymi nasilają się objawy natury psychicznej - zaburzenia nastroju, obojętność, brak motywacji, rezygnację, zaburzenia snu, brak wiary w swoje możliwości.

Wiek powoda, jego sytuacja zawodowa oraz preferowany przed wypadkiem styl życia wskazują na daleko idący i nieodwracalny wpływ wypadku na życie powoda.

Wobec tego nie można uznać, że następstwa wypadku są jedynie przejściowe i z biegiem czasu nie będą dostrzegalne. Mają one w ocenie Sądu poważny charakter i w sposób istotny wpłynęły na życie powoda, a proces leczenia w istocie jeszcze się nie zakończył. W przyszłości powstanie bowiem konieczność wykonania kolejnych zabiegów uszkodzonej miednicy.

Orzekając w przedmiocie żądanego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim wiek powoda oraz charakter obrażeń doznanych przez powoda na skutek wypadku, które spowodowały nie tylko trwałe następstwa fizyczne, ale również w poważny sposób ograniczyły możliwości realizowania się powoda w sferze zawodowej, jak i w zakresie zainteresowań związanych z bardzo aktywnym trybem sportowym życia (uprawianie lekkoatletyki). W tej sytuacji Sąd uznał, że adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy będzie kwota 100.000 zł. Mając na względzie, że pozwany wypłacił dotychczas z tego tytułu kwotę 35.000 zł, do zapłaty pozostaje 65.000 zł.

W ocenie Sąd wyższa kwota zadośćuczynienia byłaby nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i przekraczałaby rozsądne granice wynikające chociażby z aktualnych warunków ekonomicznych i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Należy mieć również na względzie przede wszystkim fakt, że stan zdrowia powoda jest obecnie zadowalający. Mimo, że jest osobą niepełnosprawną, to jest zdolny do podjęcia pracy. Może wykonywać większość czynności i podróżować samochodem. Odczuwane przez niego dolegliwości bólowe nie mają charakteru stałego.

Sąd uwzględnił powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów opieki, kosztów dojazdów i kosztów za zniszczone rzeczy osobiste powoda podczas wypadku. Świadczenie to jest uzasadnione na podstawie art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 444§1 kc dotyczy zatem niezbędnych i celowych wydatków i to bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07). Rolą Sądu było zatem rozważenie, czy powód poniósł szkodę, a jeśli tak jaka była jego wysokość.

Na roszczenie odszkodowawcze dochodzone przez powoda składały się zatem świadczenia z tytułu: (1) zniszczonych rzeczy osobistych, (2) kosztów dojazdu do placówek medycznych oraz (3) kosztów opieki.

(1) Odnosząc się do pierwszej z podstaw Sąd pragnie podkreślić, że nie ma wątpliwości, że w skutek wypadku zniszczeniu uległy rzeczy osobiste powoda. Jest to typowe następstwo takich poważnych wypadków. Fakt ten dodatkowo potwierdzili świadkowie przesłuchani w sprawie (k. 278-283). Zatem na powodzie spoczywał ciężar wykazania nie tylko faktu poniesienia szkody jako takiej, ale również jej rozmiaru. Na tę okoliczność przedstawił on własne oświadczenie, w którym wymienił rzeczy, które uległy zniszczeniu i ich wartość. Dokument prywatny, pochodzący od strony postępowania w istocie powstały jest na jego potrzeby, jednak Sąd na podstawie zeznań świadków, którym dał wiarę i na podstawie doświadczenia życiowego uznał, iż wartość poszczególnych rzeczy osobistych powoda, wyszczególnionych w oświadczeniu z dnia 13 grudnia 2011 r. (k. 149) odpowiada rzeczywistym wartościom tych rzeczy i na tej podstawie przyznał kwotę 1.620 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste.

(2) Odnosząc się z kolei do drugiej z podstaw Sąd podkreśla, że w skutek wypadku powód zmuszony był korzystać z pomocy lekarzy specjalistów, wykonywać badania i poddawać się intensywnej rehabilitacji i konieczne było leczenie nie tylko w miejscowości zamieszkania powoda, ale także w L., R. czy w P.. Powód jako osoba początkowo poruszająca się na wózku inwalidzkim, a później o kulach niewątpliwie w uznaniu Sądu wymagała pomocy, także w zakresie przetransportowania do miejsca rehabilitacji czy miejsca badania. Powód na powyższe przedstawił oświadczenie pisemne dotyczące przejazdu J. F. z dnia 10 stycznia 2012 r. (k. 186-189) opiewające na 6998 km na trasach P.-L.-P., L.-P.-P., P.-P.-P., P.-W.-P. i P.-R.-P.. Do kosztów przejazdu przyjęto faktyczny koszt przejechania 1 km dla pojazdów powyżej 900 cm³, który wyniósł 0,965 zł/ km. Sąd na podstawie zeznań świadków (A. F. i J. F. k.279-280), którym dał wiarę i na podstawie doświadczenia życiowego uznał, iż osoba poruszająca się na wózku i o kulach, wymagająca rehabilitacji, wizyt u lekarzy specjalistów nie jest w stanie samodzielnie przemieszczać się na trasach ok. 60 km i na tej podstawie przyznał kwotę 2.835,65 zł tytułem odszkodowania za koszty dojazdów, stanowiącą dopłatę do wypłaconej dotąd kwoty 4.198,80 zł (k. 60).

(3) Odnosząc się do trzeciej z podstaw, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i doświadczenia życiowego Sąd uznał, że ponoszone przez powoda B. F. koszty opieki były uzasadnione. Powód w sposób niewątpliwy wykazał, że wymagał opieki osób trzecich. Oczywistym jest, że w związku z obrażeniami ciała powoda i wobec jego stanu zdrowia, również psychicznego potrzebna była opieka, którą sprawowali: A. F., J. F., M. F. i M. W..

Należy w tym miejscu podkreślić, iż celowość ponoszenia wydatków na rehabilitację może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale także z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogorszenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Do kosztów związanych z leczeniem należy zaliczyć także wydatki ponoszone dla zapewnienia poszkodowanemu właściwej opieki i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1973 r., II CR 194/73, OSP 1974/4/83).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (wyrok SN z dnia 7 października 1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z.6, poz. 108), nadto należy zwrócić uwagę na treść znajdujących zastosowanie w związku z powyższym wyroków Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 (I CR 143/77), z którego wynika, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki, fakt zaś, że opiekę nad niedołącznym na skutek inwalidztwa powodem sprawowali domownicy, nie pozbawia go prawa żądania stosownej renty, a wyrok SN z dnia 4 października 1973 r. (II CR 365/73) mówiący, że miernikiem przysługującej renty z tytułu opieki winno być wynagrodzenie pracowników opieki społecznej.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie zeznań świadków oraz zeznań powoda zasadnym okazało się żądanie zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania odpowiadającego kosztom opieki w kwocie 20.800 zł (udokumentowanymi oświadczeniami pisemnymi świadków z dnia 19 grudnia 2011 r. k. 150-153). Opieka nad powodem obejmowała okres od dnia wypadku tj. 23.06.2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., w więc bez wątpienia wynikała z urazów omówionych wcześniej, które były następstwem wypadku drogowego, w którym poszkodowanym był powód. Sądowi wiadomym jest, na podstawie pisma z Gminnego Ośrodka P.w P. z dnia 9 października 2013 r. (k. 313, k. 660), iż stawka odpłatności za świadczone usługi opiekuńcze w 2011 roku wynosiła 10,40 zł za roboczogodzinę. Ilość godzin została pomnożona przez stawkę wynagrodzenia opiekuna (...), ponieważ jest to najbardziej miarodajny sposób wyceny nakładu pracy świadczonej przez osoby bliskie na rzecz poszkodowanego. Pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika co prawda kwestionował koszty opieki, a raczej ich łączny wymiar czasu, jednak przy tym nie zaoferował żadnych dowodów, które mogłyby podważać wysokość kosztów opieki nad powodem w okresie od dnia wypadku do 31 grudnia 2011 r., jak i jej ilość. Pozwany celem ustalenia powyższego nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie ciężar wykazania, że wysokość ponoszonych przez powoda wydatków na opiekę jest nieuzasadniona, a ponadto, że nie wszystkie koszty zostały wykazane przez powoda i ich związek z wypadkiem w całości obciążał pozwanego. Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne oraz, że z mocy art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Tym samym pozwany nie potwierdził swojego stanowiska zaprezentowanego w odpowiedzi na pozew. Jego twierdzenia okazały się gołosłowne i nieoparte materiałem dowodowym. Należy przy tym nadmienić, iż mimo prawidłowego doręczenia pełnomocnikowi pozwanego zawiadomienia o terminach rozpraw, nie stawił się na żadnej rozprawie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.255,65 zł, o czym orzeczono w pkt 2 sentencji wyroku.

Przechodząc do oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia w zakresie odsetek ustawowych należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W orzecnictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd podziela, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W takiej sytuacji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Poglądu tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana bowiem w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. A zatem mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt I

CSK 578/13, Lex nr 1532778; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 powołanej powyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1 powołanego artykułu, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy).

W związku z powyższym Sąd uznał, że odsetki od dochodzonych roszczeń pieniężnych należą się powodowi zgodnie z żądaniem pozwu: tj. o wypłatę zadośćuczynienia (pkt 1 wyroku) od dnia 1 września 2011r. do dnia zapłaty oraz o wypłatę odszkodowania (pkt 2 wyroku) od dnia 5 marca 2012 r. na podstawie art. 481 § 1 k.c., chociaż na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych roszczenie o odsetki należne od pozwanego (...) byłoby uzasadnione od wcześniejszej daty.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu i żądał wypłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 400.000 zł pismem z dnia 19 lipca 2011 r. , a pozwany dnia 26 lipca 2011r. potwierdził przyjęcie zawiadomienia o szkodzie. Następnie dnia 18 sierpnia 2011 r. powód przedłożył pozwanemu notatkę policyjną o okolicznościach zdarzenia. W dniu 31 sierpnia 2011 r. (data prezentaty (...)) pozwany otrzymał oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego. Wyczenie należnego powodowi odszkodowania nie powinno nastroczać problemów, sprawa nie była skomplikowana. Wypłata odszkodowania powinna nastąpić w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Zatem termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego upływał 30 dni później, czyli 25 sierpnia 2011 r. Wymagalność tego roszczenia powstała 26 sierpnia 2011 r., a co za tym idzie od tego dnia można skutecznie dochodzić żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie. W związku z tym, iż powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych dopiero od dnia 1 września 2011 r., Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

Ponadto powód zgłosił szkodę pozwanemu i żądał wypłaty tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste, za koszty dojazdu do placówek medycznych, za koszty leczenia i za koszty opieki pismem z dnia 30 stycznia 2012 r. i tego dnia pozwany potwierdził przyjęcie zawiadomienia o szkodzie (data prezentaty (...)). Następnie pismem z dnia 23 marca 2012 r. pozwany wyliczył powyższą szkodę na kwotę 12.116,22 zł (koszty opieki: 4.000 zł, koszty przejazdów: 4.198 zł, koszty leczenia: 3.917,42 zł, brak wypłaty odszkodowania za zniszczone rzeczy osobiste powoda) Wyczenie należnego powodowi odszkodowania nie powinno nastroczać problemów, sprawa nie była skomplikowana, a powód w sposób należyty udokumentował swoje roszczenie. Wypłata odszkodowania powinna nastąpić w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody. Zatem termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego upływał 30 dni później, czyli 29 lutego 2012 r. Wymagalność tego roszczenia powstała 1 marca 2012 r., a co za tym idzie od tego dnia można skutecznie dochodzić żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie. W związku z tym, iż powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych dopiero od dnia 5 marca 2012 r., Sąd orzekł jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione jedynie w części, w związku z czym Sąd rozdzielił poniesione przez strony koszty procesu stosunkowo, obciążając nimi powoda w 29%, a pozwanego w 71%, w przy czym rozliczenie kosztów postępowania pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia zgodnie z art. 208 §1 k.p.c.

SSO Sławomira Hańczewska